

# Jan Żebrowski

---

## Współczesny nauczyciel-wychowawca i jego świat wartości

---

Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość 4, 163-176

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Żebrowski\*

## Współczesny nauczyciel-wychowawca i jego świat wartości

### Słowo wstępne

Obecne przeobrażenia różnych dziedzin życia w Polsce przyczyniają się do wielu zmian w systemach edukacyjnych. To szczególnie okres w doświadczeniu naszego społeczeństwa – taki jest zawsze proces globalnej zmiany społecznej i modernizacji. Chodzi tu o rozpad jednych struktur, wzorców postępowania, systemów wartości i tworzenie nowych, a także o racjonalizację różnych dziedzin życia. Na obecnym etapie tego procesu w naszym kraju mamy do czynienia z pewną nieprzejrzystością, która wynika – jak podkreśla Anita Masztalska – „ze współwystępowania w życiu zbiorowym – w jego wymiarze instytucjonalnym i świadomościowym – elementów dawnego i nowego ładu, czyli zarówno kontynuacji jak i zmiany”<sup>1</sup>. Dzieje się tak w rozmaitych sferach życia, w tym również w dziedzinie wartości.

Zachodząca zmiana ustroju i nowe światowe wyzwania cywilizacyjne stanowią dla polskiej szkoły i polskiego nauczyciela trudne zadania. W stosunku do pedagogów formułowane są wyraźne oczekiwania. Dzisiejsza rzeczywistość wymaga od nich ponownego zdefiniowania swojej roli zawodowej, działalność zawodowa nauczyciela wiąże się bowiem z funkcjonowaniem zmieniającego się społeczeństwa.

W okresie wielkich przesilen ideologicznych, ścierania się różnych orientacji poznawczych i aksjologicznych zwracamy uwagę na przemiany, które zachodzą w zakresie funkcji oraz zadań nauczyciela-wychowawcy. Z charakteru nauczycielskiej profesji wynika, iż pedagog to sprawcza siła przemian edukacyjnych i w ogóle przemian świadomości społecznej. Poczynania pedagogów zacierają do „zarysowania wzorców powinności wychowawczych nauczyciela skorelowanych z szerokim kręgiem ich uwarunkowań [...]”<sup>2</sup>.

---

\* Prof. dr hab. Jan Żebrowski, Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, ul. Biskupia 24b, 80-875 Gdańsk.

<sup>1</sup> A. Masztalska, *Spółczesność i polityka w okresie transformacji systemu*. „Przegląd Socjologiczny” Łódź 1992, t. XLI, s. 10. Por. także: *Wychowanie a społeczeństwo obywatelskie*. Red. J. Żebrowski. Gdańsk 1994.

<sup>2</sup> J. Nowosad, *Nauczyciel-wychowawca czasu polskich przełomów*. Kraków 2001, s. 9.

## W kręgu preferowanych wartości

Edukacja obywatelska – aby być efektywną – powinna mieć aspekt aksjologiczny i praktyczny. Tylko wtedy można przygotować się do „kierowania sobą”, kształtowania własnego świata wartości oraz postaw porozumienia i współdziałania. Istotne wydaje się to, że po okresie osłabienia refleksji aksjologicznej przywracane są w edukacji wizje wartości – nazwijmy je – podstawowych. Chodzi tu szczególnie o takie wartości, jak: wolność, sprawiedliwość, demokracja, pokój, prawo do życia, rozwój osobowości (nieskrępowany rozwój osobowości), kształtowanie własnej tożsamości, pluralizm polityczny i światopoglądowy, tolerancja, podmiotowość, kultura dialogu i negocjacji, etos pracy, godność. Nie jest to oczywiście pełny katalog wartości, które ma propagować oświata.

Problematyka wartości stanowi ważny składnik nowego systemu edukacyjnego oraz uniwersalnego modelu aksjologicznego. Wartościom wyznacza się istotne miejsce w procesie wychowania. Wychowywać, zwłaszcza młodzież, to pomagać w otwarciu się na wartości i stymulować ludzki rozwój.

Duży wpływ na życie zbiorowe, zwłaszcza społeczności uczniowskiej i środowisk lokalnych, wywierają nauczyciele wszystkich szczebli edukacyjnej drabiny. Praca pedagoga jest w ogromnej mierze uzależniona od wartości i dążeń ludzkich. Uczniowie oczekują od niego pomocy w poznawaniu otaczającej rzeczywistości i świata, odpowiedniego przygotowania do pracy zawodowej, życia społecznego i uczestnictwa w kulturze. Nauczyciel przygotowuje młode pokolenie do samodzielnego kierowania rozwojem swej osobowości, do wyznaczania sobie wartościowych celów i odpowiedniego wyboru dróg życiowych. By te zadania realizować, niezmiernie ważne są postawy, dążenia i system wartości samych nauczycieli. Istotna wiedza pedagogów o wartościach i ich własne doświadczenia w zakresie preferowanych wyborów. Na działania nauczycielskie składają się stałe relacje z drugim człowiekiem, podczas których nauczyciel przekazuje wiedzę o świecie, oraz system wartości. Wśród wartości cywilizacyjnych na plan pierwszy wysunąć należy humanizm, pojmowany tu jako twórczy udział w kulturze duchowej, a poza tym dbałość o harmonijną współpracę i pokój społeczny, i wreszcie płynność, zasadę twórczej zmiany. W świadomości obecnych i następnych pokoleń winniśmy zakodować prawdę, że demokracja to pełnia wolności, samodzielności i odpowiedzialności. Społeczność nauczycieli na ogół cechuje odpowiedzialność i perfekcjonizm, chęć współpracy i uczestnictwa w tworzeniu wspólnego dobra, obrona humanistycznych wartości (prawdy, dobra, piękna) w wymiarze uniwersalnym, wartości tak bardzo zagrożonych we współczesnym świecie.

Edukację nauczyciela powinna charakteryzować szczególna otwartość na przemiany zachodzące w różnych sferach współczesnego życia. Koncepcji edukacji „zamkniętej” winno się przeciwstawić edukację „otwartą”, stąd centralne miejsce w kształceniu zajmuje zasada dialogu – uczeń jest twórczym podmiotem poznającym świat przy pomocy nauczyciela. Znakomity francuski

pedagog Celestyn Freinet, prezentując sylwetkę osobowościową nauczyciela-wychowawcy, podkreśla twórczy i innowacyjny charakter jego działalności. Ze spuścizny piśmienniczej Freineta odczytujemy uniwersalną prawdę, a mianowicie, że wolność bez odpowiedzialności w życiu społecznym prowadzi do dowolności i anarchii, wolność dopełniona odpowiedzialnością czyni zaś ludzkie życie godnym, szczęśliwym i nacechowanym atrybutem ważności. Nauczyciel-wychowawca zgodnie z wizją Freineta jest człowiekiem wielowymiarowym, wyzwalającym postawy aktywne, transgresyjne, pobudzające do przekraczania granic osiągnięć.

Wyzwanie to według Joanny Rutkowiak „wyjątkowo znaczący bodziec, który zmusza podmiot – nauczyciela do podjęcia innego rodzaju aktywności, niż ta, którą uprawiał on dotychczas [...]”<sup>3</sup>. Nauczyciele stają przed wyzwaniem permanentnym, które oznacza wymóg ciągłego rozwiązywania nowych problemów, współdziałania z inaczej myślącymi, przewyższania frustracji życia w stanie ambiwalencji.

### Pedagodzy wobec wyzwań współczesnej cywilizacji

Zmieniają się oczekiwania społeczeństwa wobec edukacji i nauczyciela, zmienia się też uczeń, który dorasta w otoczeniu cyfrowych środków przekazu, co zaznacza Ewa Filipiak<sup>4</sup>. Młodzież potrzebuje dziś prawdziwych autorytetów i prawdziwych mistrzów. Autorka stawia zasadne pytania: czy edukacja w XXI wieku zachowuje równowagę między kształtowaniem intelektu a rozwijaniem osobowości, czy nauczyciel jest świadomy zagrożenia i rozwija intelekt, czy i w jakim stopniu rozwija osobowość wychowanka. „Współczesny nauczyciel kończy kolejne kursy kwalifikacyjne. Zdobywa dyplomy. Kształci intelekt. Ale jakim jest człowiekiem? Jaka jest jego zdolność wychowawcza i zdolność sugestywna?”<sup>5</sup> Prawdą jest, iż pedagodzy stanowią specyficzną grupę zawodową. Wynika to z zadań, które mają do spełnienia. Wymaga się od nich wiedzy ogólnej i specjalistycznej, umiejętności warsztatowych i predyspozycji psychologicznych, które są konieczne, by prawidłowo przebiegał proces nauczania i wychowania. Oczekuje się też od nauczyciela aktualizacji wiedzy i samodoskonalenia. Jest on wciąż na cenzurowanym. Według wstępnego raportu opracowanego przez Zakład Badań Naukowych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego pod kierunkiem Mariana Niezgody<sup>6</sup> zmiany zachodzące w społeczeństwie to zespół wyzwań, na które nauczyciele muszą odpowiedzieć. Generują je:

<sup>3</sup> J. Rutkowiak, *Nauczyciel wobec wyzwań demokracji*. [W:] *Edukacja a społeczeństwo obywatelskie. Z teorii i praktyki demokratyzacji polskiej szkoły*. Red. J. Żebrowski. Gdańsk 1995, s. 35.

<sup>4</sup> E. Filipiak, *Nauczyciel wobec wyzwań i zagrożeń edukacji XX wieku*. [W:] *Nauki pedagogiczne w Polsce*. Red. J. Lewowicki, M. Szymański. Kraków 2004, ss. 331–332.

<sup>5</sup> Tamże, s. 334.

<sup>6</sup> M. Niezgoda, *Nauczyciele polscy na przełomie wieków: między misją a profesjonalizmem*. Kraków–Warszawa 2005, ss. 5–6.

1. „społeczeństwo wiedzy, w którym staje się ona najważniejszym wyznacznikiem szans życiowych i pozycji społecznej”;
2. „społeczeństwo medialne”, w którym szkoła i nauczyciele stracili pozycję jednego „dostawcy wiedzy i autorytetu dla młodych ludzi”;
3. upowszechnianie rynkowego modelu oświaty (kształcenia), w którym obowiązuje zasada kalkulacyjności (ekonomicznej i społecznej);
4. globalizacja i integracja europejska stanowiące rynkową konkurencję i zagrożenia dla tradycyjnych i narodowych systemów wartości;
5. systemowa transformacja, jakiej podlega polskie społeczeństwo.

Kreśląc portret nauczyciela 2005 roku, zespół prezentujący wstępne wyniki badania na podstawie zgromadzonego materiału podkreśla, że media masowe przedstawiają polskiego pedagoga w ostrych, kontrastowych barwach. „Nauczyciel pokazywany jest bądź jako pełen poświęcenia misjonarz wiedzy pracujący w skrajnie trudnych warunkach za żałosne wynagrodzenie, bądź jako niedouczony frustrat, który leczy swoje kompleksy wyżywając się na uczniach. Pojawił się również nowy wątek nauczyciela jako ofiary agresji swoich uczniów czego przykładem był pokazywany w telewizji anglista z toruńskiego technikum z koszem na śmieci na głowie (sfilmowany przez samych uczniów), czy opisywany w prasie przypadek próby otrucia nauczyciela w krakowskim gimnazjum. Każdy z tych obrazów znajduje odbicie w szkolnej rzeczywistości, ale dotyczy to niewielkiej grupy nauczycieli [...]”<sup>7</sup>. Portret przeciętnego nauczyciela – według danych sondażowych – nie jest tak poruszający, jak sylwetki bohaterów publicystycznych reportaży.

### Wizerunek polskich nauczycieli-wychowawców w okresie przemian

Biorąc pod uwagę ujęcia statystyczne (średnią arytmetyczną), omawiany obraz nauczyciela jest nieco sztuczny i przedstawia się następująco:

Jest to nauczycielka (83%), w wieku 39 lat, mężatka (76,1%), mająca najwyżej dwójkę dzieci (66,8%). Legitymuje się wykształceniem wyższym magisterskim (89,4%) zdobytym na uniwersytecie (48,4%) lub w wyższej szkole pedagogicznej (33,4%). 70,4% ma za sobą studia pedagogiczne lub nauczycielskie. Dalej się kształci (66,6%), najczęściej na kursach metodycznych (66,3%) lub studiach podyplomowych (41,9%).

Ponadto statystycznie nauczycielka ta rozpoczynała pracę w wieku lat dwudziestu czterech, jeśli zaś chodzi o doświadczenie pedagogiczne, to wynosi ono piętnaście lat. Zatrudniona jest w szkole podstawowej (52%) i/lub w gimnazjum (30,3%). Zamieszkuje w mieście (70,9%), uczy w miejskiej szkole (66,6%) – przede wszystkim w tej samej miejscowości (65,8%).

Mamy więc w dalszym ciągu do czynienia z zawodem bardzo sfeminizowanym. Nauczyciele stanowią specyficzną kategorię zawodową, a prowadzenie

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 8.

przez nich działalności dydaktycznej i opiekuńczo-wychowawczej jest wielorako uwarunkowane. Praca pedagoga zawsze wiąże się zarówno z zewnętrznymi, społecznymi, politycznymi oraz ekonomicznymi warunkami, jak i z cechami osobowości konkretnych osób. Dodać należy, iż badania przeprowadzono w 2004 i 2005 roku na reprezentacyjnej próbie losowej obejmującej 1101 nauczycieli (próba o poziomie błędności  $\pm 3\%$ ). Większość uogólnień odnosi się do całej zbiorowości nauczycieli<sup>8</sup>.

Kwalifikacje pedagoga-wychowawcy powinny obejmować – obok rzetelnej wiedzy naukowej – zalety charakteru, które sprzyjać będą kształtowaniu prawidłowego stosunku do wychowanka i pozyskiwaniu jego zaufania. Czynniki decydującymi o efektach pracy wychowawcy są bowiem: jego świadomość, a także wiedza i umiejętności, motywacja, akceptowane wartości. Znaczenie **osobowości** wychowawcy w realizacji procesów wychowania jest bezsporne. Niejednokrotnie dowodzono, że zawód nauczyciela-wychowawcy to głównie wybór moralny. Ukazało się wiele opracowań naukowych z tego zakresu, poruszających zagadnienie spełniania przez nauczyciela funkcji nie tylko dydaktycznych, ale także wychowawczych. Przy poszukiwaniu właściwych cech tego zawodu miano na względzie wpływy kształtujące osobowość ucznia. Tacy autorzy, jak J. W. Dawid, M. Kreutz, S. Szuman, S. Baley, M. Grzegorzewska uwypuklili w swych pracach wpływy typu wychowawczego<sup>9</sup>.

Wcześniejsze rozważania nad zawodem i osobowością nauczyciela-wychowawcy miały więc charakter aksjologiczny. Cechy osobowościowe wychowawcy wyodrębniano ze względu na przyjęte uprzednio wartości. Zakładano, że wychowawca ma być wzorem dla wychowanka i że osobowość pedagoga nie może odbiegać od nakreślonego ideału wychowawczego. Pedeutolodzy zwracali też uwagę na pewne stałe dyspozycje osobowościowe, które leżą u podłoża „instynktu”, „talentu” czy „duszy” wychowawcy.

W obrębie nurtu badań empirycznych mających na względzie dociekanie związku między cechami osobowości nauczyciela-wychowawcy a wynikami jego pracy pedagogicznej mieszczą się, między innymi, badania i dociekania Marii Grzegorzewskiej. Autorka wyróżniła dwa typy osobowości: typ nauczyciela wyzwalającego i typ nauczyciela hamującego. Ten pierwszy oddziałuje przez miłość, sympatię, chęć pomocy, życzliwość; drugi zaś oddziałuje za pomocą rozkazu, przymusu, sankcji. Według badaczki niezmiennie ważną cechą osobowości nauczyciela jest jej bogactwo.

Ogromne znaczenie mają też jego wartości etyczne – wewnętrzna prawdziwość (wierność przekonaniom), poczucie odpowiedzialności za rozwój osobowości człowieka. Grzegorzewska stworzyła własną, oryginalną koncepcję wzoru moralnego nauczyciela. W *Listach do młodego nauczyciela* podkreślała, że na-

<sup>8</sup> Tamże, s. 7.

<sup>9</sup> *Osobowość nauczyciela*. Rozprawy J. W. Dawida, Z. Mysłakowskiego, S. Szumana, M. Kreutza, S. Baley. Opracowanie i wstęp W. Okonia. Warszawa 1962, s. 12; por. także: Z. Kosyrz, *Osobowość wychowawcy*. Warszawa 2005.

uczycielem-wychowawcą powinien być człowiek, którego podstawowym narzędziem w realizacji stawianych przed nim zadań i celów jest osobowość. Główne założenia deontologiczne w pedagogice Marii Grzegorzewskiej wynikają z przyjętej przez nią hierarchii wartości, w której czołowe miejsce zajmuje zainteresowanie człowiekiem w ogóle – jego wartością moralną – miłość, dobroć i odpowiedzialność stanowią w jej ramach grunt dla ukształtowania najważniejszej dla nauczyciela postawy służby społecznej<sup>10</sup>. „Aby walczyć o człowieka i jego wartości moralne, trzeba być samemu bogatym wewnątrznie [...], bo aby dużo dać trzeba dużo mieć” – podkreśla twórczyni pedagogiki specjalnej w Polsce. To bogactwo wewnętrzne zdobywa nauczyciel sam, własną pracą.

Tylko inteligentny pedagog potrafi wybrać prawdziwe wartości i na nie ukierunkować pracę z młodzieżą, dobierając odpowiednie metody. Zespół jego kwalifikacji merytorycznych i metodycznych zadecyduje o wychowawczej działalności, którą określamy mianem „sztuki wychowania”.

Nikt nie posiadał gotowej osobowości. Jest ona wynikiem określonych sprzyjających procesów wzrastania i wychowania, a przede wszystkim samowychowania i ciągłego doskonalenia się. Nowe strategie edukacyjne wymagają też nowego nauczyciela.

Pedagog powinien być nade wszystko człowiekiem twórczym, a więc poszukującym w swej pracy pedagogicznej wciąż nowych i oryginalnych rozwiązań. Kreatywność nauczyciela-wychowawcy przejawia się w innowacyjnej postawie i niekonwencjonalnym podejściu do funkcji pedagogicznej, w samodzielnym rozstrzyganiu problemów praktycznych i modyfikowaniu własnych sposobów działania, w oferowaniu wyborów stymulujących aktywność wychowanków przez dialog, otwartość i spotkania z nimi. W osobistym kontakcie pedagoga z wychowankami manifestują się jego osobowość, postawa, ideały i wartości.

Badania Henryki Kwiatkowskiej wskazują na ważne zmiany w osobowości nauczycieli. Jego rola ewoluuje:

- od nauczyciela „duszy” do nauczyciela „mózgu” – chce być „efektywny”, skuteczny, „niejednokrotnie stając się mniej ludzki”;
- od kształtowania (modelowania) do inspirowania rozwoju. Nauczyciel „nie ma ostoi swego działania w prawdach pewnych i niezawodnych”. Rezygnuje więc „ze sterowania na rzecz postawy oferowania”. Ogranicza „postawę alternatywy na rzecz postawy dialogu”;
- od funkcji przekazu wiedzy do funkcji uczenia samodzielności poznawczej i egzystencjalnej. „Od modelu nauczyciela jako źródła wiedzy do modelu nauczyciela uczącego metody samodzielnego zdobywania wiedzy, samodzielności intelektualnej i egzystencjalnej”;

---

<sup>10</sup> M. Grzegorzewska, *Znaczenie wychowawcze osobowości nauczyciela*. „Chowanna” 1938, s. 5; por. także: H. Łaś, *Recepcja i refleksje poglądów M. Grzegorzewskiej na osobowość nauczyciela-wychowawcy wśród pedagogów specjalnych*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” 1991, ss. 93–94; W. Okoń, *Wizerunki sławnych pedagogów polskich*. Warszawa 1993, s. 114.

– od wiedzy encyklopedycznej (o faktach) do wiedzy o operacjach. Jest to ważne w sytuacji pluralizmu kulturowego.

Zauważona przez autorkę dysproporcja między świadomością nauczyciela a nowymi problemami świata współczesnego rodzi ważne postulaty oparcia kształcenia nauczycieli na filozofii. „Nie wystarcza formacja instrumentalna. Potrzebne są także kwalifikacje aksjologiczno-etyczne (humanistyczne) otwierające na nowo relacje międzyludzkie i to w perspektywie globalnej [...]”<sup>11</sup>.

W najnowszych badaniach Kwiatkowska skoncentrowała się na problemie tożsamości nauczycieli w okresie szybkich przemian współczesności, podjęła empiryczną próbę aplikacji owej tożsamości. Autorce chodziło o opozycję względem dotychczas stosowanego paradygmatu pojęciowego w badaniach pedeutologicznych, którego zręby tworzą takie pojęcia, jak: struktura idealnych cech, struktura kompetencji, układ wyspecjalizowanych czynności i rola społeczna. Spróbowała odpowiedzieć na pytania, czym jest wyznaczona przestrzeń od anomii do autonomii, czym zaznacza się nauczycielska tożsamość i jakie są jej znaki szczególne. Przedstawione odpowiedzi na te pytania sprowadzają się do następujących: wyalienowani z więzi grupowej, solidarni w doznaniach traumatycznych, niesymetryczni w identyfikacjach, narażeni na frustrację, zdominowani prymatem identyfikacji osobistych, wyczuleni na własną odrębność, wyznaczeni dominacją standardu przedmiotowego, niechętni wobec demokratycznych kategorii pojęciowych<sup>12</sup>.

### Kompetencje zawodowe i pożądane cechy osobowe nauczycieli

Ze względu na to, że nauczyciel działa w sytuacjach wciąż nowych i niepowtarzalnych, nie jest w pełni przygotowany do wykonywania swojej pracy. Z powodu owej niepowtarzalności sytuacji edukacyjnych i z racji komunikacyjnego charakteru pracy nauczyciela przygotowanie do tej pracy – jak stwierdza Robert Kwaśnica – obejmuje całą osobę nauczyciela i stale jest prowizoryczne, wciąż pozostające w rozwoju. Ponadto myślenie o nauczycielu „rozszerza rozumienie kompetencji zawodowych nauczyciela w taki sposób, aby objąć namysłem całe doświadczenia osobowe, nie zaś tylko kompetencje instrumentalne [...]”; wspomaganie rozwoju nauczycieli powinno uwzględniać: 1. rodzaj kompetencji, których rozwój ma promować, 2. logikę tego rozwoju, 3. aktualne zaawansowanie w rozwoju tych nauczycieli, do których jest kierowane<sup>13</sup>. Nauczyciel powinien mieć – zdaniem autora – kompetencje praktyczno-moralne (interpretacyjne,

---

<sup>11</sup> H. Kwiatkowska, *Przemiany funkcji zawodowych nauczycieli*. [W:] *Przemiany zawodu nauczycielskiego*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1991 – przytaczam za: M. Rusiecki, *Osobowość nauczyciela*. [W:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Red. T. Plicha. Warszawa 2004, t. III, s. 994.

<sup>12</sup> H. Kwiatkowska, *Tożsamość nauczycieli. Między anomią a autonomią*. Gdańsk 2005, ss. 7 i 218–227.

<sup>13</sup> R. Kwaśnica, *Wprowadzenie do myślenia o nauczycielu*. [W:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*. Red. Z. Kwieciński i B. Śliwerski. Warszawa 2003, t. II, ss. 298–301; por. także: J. Prucha, *Pedeutologia*. [W:] *Pedagogika*. Red. nauk. B. Śliwerski. Gdańsk 2006, t. III, ss. 306–307.



moralne, komunikacyjne) i kompetencje techniczne (postulacyjne, metodyczne, realizacyjne). Są to kwestie istotne również z tego względu, że każdy uczeń jest inny, każdy z osobna z dnia na dzień staje się kimś innym, co powoduje, że i każde podejście pedagoga powinno być za każdym razem modyfikowane, twórcze, poddane „imperatywom moralności”.

W raporcie dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do Spraw Edukacji dla XXI Wieku pod przewodnictwem Jacques'a Delors'a, stanowiącym przesłanie do narodów świata, mocno zaakcentowano potrzebę ujmowania edukacji w perspektywie wszechstronnego rozwoju człowieka, służącego samorealizacji, urzeczywistnianiu się. W publikacji tej, zatytułowanej *Edukacja – jest w niej ukryty skarb*, uwypuklono też zagadnienie wychowania do świata wielokulturowego oraz zagadnienie istotne dla osobowości współczesnego nauczyciela – poczucie podmiotowości wychowania do wolności i odpowiedzialności. Celem nadrzędnym edukacji jest, zdaniem komisji, kreatywny rozwój jednostki, odkrywanie i eksponowanie możliwości człowieka. Cel ten można osiągnąć, uwzględniając cztery podstawowe rodzaje uczenia się: 1. uczyć się, aby żyć wspólnie, 2. uczyć się, aby wiedzieć, 3. uczyć się, aby działać, 4. uczyć się, aby być<sup>14</sup>. Cele te przyświecają również Unii Europejskiej, która opracowała priorytety edukacyjne, zakładające: 1. równość szans edukacyjnych, 2. podniesienie jakości kształcenia, 3. wypracowanie ideału wychowania Europejczyka „obywatela świata”, 4. konieczność modelowania nowoczesnego kształcenia nauczycieli.

Ostatni priorytet zasługuje na szczególną uwagę, gdyż podstawy tego systemu kształcenia nauczycieli stanowią<sup>15</sup>:

- wykształcenie akademickie,
- twórcza, innowacyjna postawa,
- podnoszenie i weryfikacja wiedzy oraz doskonalenie umiejętności nauczyciela do kształcenia ustawicznego.

Według nowego modelu pedagoga nauczyciel powinien umieć uczyć się innowacyjnie, a równocześnie być zdolnym do kształtowania tej umiejętności u swoich uczniów, szybko reagować na wszystko, co postępowe i twórcze. We wszystkich państwach unijnych obowiązują wspólne dokumenty o konieczności zawodowego kształcenia i doskonalenia nauczycieli. Wynika to z przyjętej w 1999 roku Deklaracji Bolońskiej, którą podpisała i przyjęła do realizacji również Polska. Podkreśla się problem tradycji narodowych, specyfiki i przeobrażeń oświatowych w poszczególnych krajach. Odnosi się to głównie do nauczycieli,

---

<sup>14</sup> *Rapport a l'UNESCO de la Commission internationale sur l'education pour le vingt et unieme siecle, presidee par Jacques Delors. L'education: un tresor est cache dedans*. Paris: Editions UNESCO 1996, ss. 128–132.

<sup>15</sup> J. Kość, *Nowy model nauczyciela w świetle standardów edukacyjnych Unii Europejskiej*. [W:] *Kształcenie pedagogiczne w dobie przemian edukacyjnych w Polsce*. Red. K. Wenty. Szczecin 2000, ss. 150–151; por. także: *Model nauczyciela-wychowawcy w zintegrowanej Europie*. Red. S. Badory i D. Marzec. Częstochowa 1995; L. Malinowski, *Edukacja nauczycieli w Europie*. „Forum Akademickie” 2004, nr 4.

w tym do ich wykształcenia i specjalizacji przedmiotowych. Projektowane zmiany edukacyjne w Polsce (opowiedzenie się m. in. za bolońskim, trzystopniowym systemem kształcenia – studia licencjackie, magisterskie, doktoranckie) konwenują z dążeniami europejskimi do ograniczenia zróżnicowania tego kształcenia. Jest wyraźna tendencja, aby kierunki przeobrażeń w kształceniu pedagogów były zgodne z nową filozofią edukacyjną i standardami europejskimi. Nowa optyka w postrzeganiu usytuowania edukacji i nauczycieli powoduje, że oświata coraz częściej staje się usługą, a nauczyciel jako główny jej wykonawca jest twórczym, refleksyjnym profesjonalistą. Powinien on być najpierw i przede wszystkim intelektualistą, człowiekiem nieustannie poszukującym i pragnącym życzliwie do takiego poszukiwania prawdy i wartości inspirować młodzież. Dzisiejszy pedagog – podkreśla Zbigniew Kwieciński – ma prowadzić „ku wyjściu z siebie do zadań i do innych ludzi, do ich własnej wartościowości, po to by zrozumieć świat, odnaleźć miłość i solidarność, umieć kierować sobą [...] Potrzebna jest nam postawa radykalnego humanizmu [...] ale i postawa czujnego sprzeciwu wobec każdego fundamentalizmu”<sup>16</sup>.

Biorąc pod uwagę standardy kształcenia zawodowego nauczycieli, wyróżniamy niezbędne kompetencje, które umożliwią mu pełnienie funkcji: fachowca, menedżera, inspiratora i integratora. Kompetencje te – zdaniem Czesława Banacha – można ujmować w zakresie nauczania, wychowania, opieki, diagnozowania, resocjalizacji, współpracy ze środowiskiem, działalności innowacyjno-reformatorskiej i badawczej<sup>17</sup>. Autor słusznie wysuwa na pierwszy plan takie kompetencje, jak: 1. merytoryczne (rzeczowe); 2. prakseologiczne (dydaktyczne i psychologiczno-pedagogiczne) – wyrażają się w skuteczności nauczyciela w planowaniu, organizowaniu, kontroli i ocenie procesów edukacyjnych; 3. komunikacyjne – wyrażają się w skuteczności zachowań językowych w strukturach edukacyjnych; 4. współdziałania – manifestują się w zachowaniach prospołecznych i sprawnościach działań integracyjnych; 5. kreatywne – rodzą innowacyjność i niestandardowość działania; 6. medialne, informatyczne i techniczne – pozwalają sprawnie korzystać z nowoczesnych źródeł i technik informacyjnych; 7. moralne – to zdolność do pogłębionej refleksji moralnej oraz kształtowanie własnych powinności etycznych wobec podmiotów edukacji, a także kierowanie własnym rozwojem.

W pracy pedagoga potrzebne są także predyspozycje, od których zależy ukie-runkowanie wychowawczego działania. Są to między innymi: postawy etyczno-wychowawcze, właściwy stosunek do wychowanków, wyrażający się w życzliwości czy sympatii, w szacunku do wychowanka i chęci niesienia mu pomocy, takt wychowawczy oraz zaangażowanie w realizację zadań wychowawczych. W codziennych kontaktach wychowanek – wychowawca duże znaczenie ma autorytet pedagoga.

<sup>16</sup> Z. Kwieciński, *Tropy – ślady – próby. Studia i szkice z pedagogiki pogranicza*. Poznań–Olsztyn 2000, s. 269.

<sup>17</sup> Cz. Banach, *Cechy osobowościowe nauczycieli*. „Nowa Szkoła” 1995, nr 3; tenże, *Drogi i bezdroża polskiej oświaty w latach 1944/45–2004*. Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, s. 3.

Osobowość nauczyciela-wychowawcy kształtuje się pod wpływem warunków społecznych, kultury środowiska, świadomych oddziaływań wychowawczych i samowychowania. Społeczeństwo zmienia się nieustannie, stąd pewna trudność w określeniu, jakie cechy osobowości są w danej chwili najważniejsze i które powinny być przede wszystkim kształtowane. U progu XXI wieku należy poszukiwać rozwiązań na miarę potrzeb naszych czasów i zgodnie z zapotrzebowaniami samej młodzieży. Uwzględnić trzeba zespół czynników towarzyszących procesowi wychowania człowieka z infrastrukturą społeczną i ekonomiczną łącznie. O istocie osobowości wychowawcy stanowi twórczy charakter jego pracy i te cechy jego osobowości, które czynią zeń organizatora, przewodnika i inspiratora w procesie kształcenia dzieci oraz młodzieży.

Kreśląc sylwetkę współczesnego wychowawcy, powinniśmy dokonać analizy zadań, które przed nim stawiamy – zarówno w odniesieniu do dziecka, jak i do środowiska rodzinnego. Ma on – zwłaszcza w placówce opiekuńczo-wychowawczej – przywrócić dziecku możliwość prawidłowego i harmonijnego rozwoju, radość życia, zaufanie do ludzi, wdrożyć do aktywnego uczestnictwa w kulturze, umożliwić właściwy (zgodnie z możliwościami psychofizycznymi i intelektualnymi oraz zainteresowaniami wychowanka) wybór zasad, przysposobić do aktywnego udziału w życiu społecznym.

Według Anny Przeclawskiej pedagog powinien: a) mieć wyobraźnię pedagogiczną, b) mieć życzliwy stosunek do ludzi, c) traktować pracę wychowawczą jako służbę innym, d) odznaczać się określonymi zainteresowaniami i troszczyć się o ich rozwój, e) być aktywnym i nie być obojętnym na sytuacje, które są niezgodne z uznawanym przez niego systemem wartości, f) być autentycznym w swoich działaniach, a równocześnie panować nad własnymi odruchami, g) umieć realnie oceniać swoje sukcesy i niepowodzenia w pracy i nigdy nie być w pełni zadowolonym z siebie, h) pracować zawsze nad własnym rozwojem i ciągle wzbogacać swój warsztat wychowawczy, i) w swej pracy pedagogicznej poszukiwać zawsze wszystkiego, co jest interesujące i co mogłoby przynieść osobistą satysfakcję<sup>18</sup>.

Wydaje się, że oprócz wymienionych właściwości osobowych pedagoga istotne są także takie jego walory, jak: wysoki stopień kultury osobistej i pedagogicznej, takt pedagogiczny, wrażliwość etyczna i estetyczna, duże poczucie sprawiedliwości, odpowiedzialność i godność osobista, rzetelność, identyfikowanie się z treścią głoszonych haseł, zdolność do pracy w zespole, odrzucenie zasady autorytaryzmu w kontaktach wychowawczych z dziećmi i młodzieżą, dobra znajomość właściwości psychofizycznych wychowanków, zrównoważenie psychiczne oraz odporność fizyczna, zdolność przystosowania się do pracy w różnych środowiskach wychowawczych, umiejętność nawiązywania dialogu i wpływania na stosunki międzyludzkie, tolerancyjność oraz pewna doza humoru; ponadto

---

<sup>18</sup> A. Przeclawska, *Pedagog – kim ma być, jak go kształcić?* „Kwartalnik Pedagogiczny” 1985, nr 1, s. 43.

– otwartość, podmiotowy stosunek do uczniów i rodziców, wysokie kompetencje merytoryczne i metodyczne, umiejętność dialogu, odznaczanie się tolerancją i empatią. Wychowawca – używając określenia Tadeusza Kotarbińskiego – powinien być opiekunem spolegliwym. Wydaje się, że nie ma takiej pozytywnej właściwości intelektu czy charakteru, która nie byłaby przydatna w dobrze zharmonizowanej osobowości wychowawcy.

Zwolennicy poznawczej koncepcji człowieka podkreślają, że jednostka jest układem samodzielnym i twórczym. Podstawową metodą wprowadzania zmian zachowania i doświadczeń jest wychowanie. Koncepcja poznawcza obejmuje te wszystkie elementy sterowania postępowaniem człowieka, które są obrazem predyspozycji psychicznych, jakie powinny charakteryzować pedagoga. Istotą tej koncepcji jest założenie, że struktury poznawcze to system informacji o świecie zewnętrznym i o własnej osobie, które są zakodowane w pamięci człowieka i które regulują jego zachowanie.

Analizowane przez Józefa Kozińskiego<sup>19</sup> struktury powinny – moim zdaniem – wchodzić w zakres cech wychowawców, którzy mają zdolność przyjmowania informacji, ich modyfikowania i stosowania w praktyce. Według autora wszystkie struktury poznawcze – istotne dla rozwoju osobowości jednostki – mogą podlegać oddziaływaniam wychowawczym. Wydaje się, że cechy osobowości twórczej dopełniają koncepcję poznawczą człowieka i w całości mogą stanowić psychologiczny obraz predyspozycji wychowawcy, którego ponadto powinna charakteryzować duża chłonność poznawcza, umiejętność korzystania z własnych doświadczeń, wrażliwość etyczna, niezależność w myśleniu i działaniu, wysoki poziom inteligencji, a przede wszystkim świadomość kształtowania i rozwijania struktur własnej osobowości i zdolność kierowania tego działania w stronę jednostek, na które oddziałują w toku pracy wychowawczej. Wychowawcy pełnią w trakcie pracy zawodowej różne funkcje, a ich działalność dotyczy jednostek ludzkich, na które pośrednio lub bezpośrednio oddziałują. Dlatego uważam, że wychowawca powinien być: świadomy pełnienia funkcji animatora działań wychowawczych i społeczno-kulturalnych, czyli mieć wiedzę o człowieku, wiedzę ogólną, specjalizację zawodową oraz systematycznie pogłębiać wiedzę z zakresu pedagogiki i nauk z nią współdziałających, a także mieć twórczą osobowość, wyrażającą się w działaniach koncepcyjnych i organizacyjnych dotyczących rzeczywistości wychowawczej, oraz operować wiedzą i umiejętnościami pedagogiczno-psychologicznymi, wskazywać metody rozwoju indywidualnego ludziom, na których oddziałują, w końcu mieć wysokie walory moralne zgodne z przyjętym wzorem wychowawcy.

Wydaje się, że prawidłowo ukształtowana osobowość wychowawcy stanowi zintegrowany system postaw wobec różnych zjawisk i jest „sprzężona” z jego postawą pedagogiczną. Pozytywne postawy wyrażają się, między innymi, w skłonności do ustawicznego afirmowania własnych wartości i wzbogacenia w nie

<sup>19</sup> J. Koziński, *Koncepcja psychologiczna człowieka*. Warszawa 1977.

osobowości wychowanków. Istnieje wyraźny związek między podejściem społeczeństwa (w tym również wychowanków) do żywotnych interesów wychowawcy a podejściem wychowawcy do wychowanków.

Aleksander Kamiński, analizując zmiany, które zachodzą w zawodzie pedagoga, wyraził następujący pogląd: „Dobrze, że wychowawstwo stało się nareszcie określonym zawodem. Wydaje się, że wśród pracowników tego zawodu – bardziej niż w innych profesjach – dziś i w przyszłości znajdować się będą i lgnąć będą do tej pracy ludzie, dla których wychowawstwo jest czymś więcej niż tylko zawodem. Ludzie, którzy swój czas, myśli, uczucia, nadzieje i sens życia odnajdą w pracy wychowawczej”<sup>20</sup>. Autor *Kamieni na szaniec* podkreślał, iż wychowawcy nie wolno ani na moment zwątpić w sens swojej pracy, w wartości wewnętrzne swoich wychowanków. Zadanie wychowawcy polega na wyzwalaniu w jednostce wszystkiego, co w niej najlepsze, wartościowe, na pomocy w samorealizacji, w samourzeczywistnieniu.

Jednym z istotnych predyktorów prawidłowej relacji nauczyciel – uczeń jest zjawisko empatii – ważny składnik osobowości nauczyciela-wychowawcy. Duża doza empatii u nauczyciela wpływa na zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa u dzieci i młodzieży, co sprzyja ich prawidłowemu rozwojowi oraz poprawnej realizacji programu dydaktycznego. Empatyczni nauczyciele częściej występują w obronie dziecka i starają się zrozumieć jego zachowanie w różnych sytuacjach szkolnych, wczuć w jego psychikę. Łatwiej wyrażając swoje uczucia, potrafią wytworzyć w klasie szkolnej ciepłą, wypełnioną obustronnym zaufaniem atmosferę, co pozwala na otwarte kontakty interpersonalne i swobodne komunikowanie się<sup>21</sup>.

Są też nauczyciele nieadaptujący się do potrzeb rozwojowych swych wychowanków. Nie podążają za wychowankami, narzucając im cele i wymagania, którym dzieci nie są w stanie sprostać. Ich negatywne wzorce zachowań wpływają na życie dziecka. Takich pedagogów zwykło się ostatnio nazywać nauczycielami toksycznymi.

U wielu nauczycieli występuje też zjawisko wypalenia zawodowego. Głównym czynnikiem rozwoju tego wypalenia jest zgeneralizowane doświadczenie niepowodzenia w zmaganiu się ze stresem i obciążeniami emocjonalnymi wykonywanego zawodu. Chodzi tu o współwystępowanie pewnych dolegliwości somatycznych i emocjonalnych oraz zakłóceń behawioralnych u nauczycieli. Syndrom wypalenia przejawia się u tych osób poczuciem fizycznego i psychicznego wyczerpania, skłonnością do irytacji, znudzeniem, izolacją i poczuciem niedoceny<sup>22</sup>. W grę wchodzi tu przeważnie uwarunkowania społeczne i podmiotowe.

---

<sup>20</sup> A. Kamiński, *Wychowawca*. „Dom Dziecka” 1959, nr 11.

<sup>21</sup> J. Rembowski, *Empatia*. Warszawa 1989.

<sup>22</sup> H. Sęk, *Wypalenie zawodowe u nauczycieli. Uwarunkowania i możliwości zapobiegania*. [W:] *Wypalenie zawodowe*. Red. H. Sęk. Warszawa 2004, ss. 83–85.

## Nauczyciel-wychowawca jako animator

Ważną rolę w sferze działania społeczno-wychowawczego w wielu krajach odgrywają pedagodzy-animatorzy. Tradycyjną funkcję nauczyciela-dydaktyka współczesny pedagog pragnie zastąpić funkcją animatora. Wychowawca-animator wnosi ożywienie do życia, zachęca, aktywizuje, wzbudza różnorodne zainteresowania wychowanków. Animatorzy są „misjonarzami” edukacji i kultury, wychowują przez kulturę. Są specjalistami od komunikowania i reanimacji społecznej, ulepszają stosunki międzyludzkie, prowadzą różnorodną działalność wychowawczą, rozbudzają pożądanie wiedzy, rozwijając twórcze myślenie i aktywność własną wychowanków. Są więc wychowawcami. W zawodzie tym osobowość pedagoga-animatora i jego sposób bycia liczą się bardziej niż dyplom. Animatorzy – opowiadając się za wychowaniem kreatywnym – wskazują na swój pedagogiczny rodowód, akcentują dyrektywy pedagogiki aktywnej<sup>23</sup>.

Nazwa „pedagog-animator” nie sugeruje funkcji typowo nauczycielskiej. Przedstawiciele tej grupy zawodowej stwarzają sytuacje wychowawcze, w których jednostki i grupy – pytając o swój stosunek do otoczenia, świata, innych ludzi – podejmują działania twórcze, stosując metody niedyrektywne. Niezwykle trafnie wypowiedział się w tej kwestii Kamiński, który wciąż podkreślał, że jego zawodem „było wychowawstwo”. Według niego wychowawca „usiłuje nie przewodzić, nie kierować, nie uczyć, nie szkolić ludzi, lecz pomaga, doradza, współdziała z ludźmi, których traktuje jako potrzebujących zachęty, podtrzymania, kompetentnej wskazówki, fachowej porady. Autentyczny wychowawca jest świadomy, iż tylko cienka ścianka oddziela wychowanie od nauczania; najchętniej oddziałuje własnym przykładem, przodowaniem w pewnych dziedzinach wiedzy, umiejętności, dobrym poziomem kulturalnym i właściwym stylem życia”<sup>24</sup>.

Sądzę, że w kształceniu nauczycieli-wychowawców należałoby uniknąć jednostronnego utylitaryzmu, ponieważ wychowywalibyśmy ludzi o ciasnych horyzontach myślowych. W przyszłym pedagogu musimy widzieć osobę, która będzie nie tylko poprawnym wykonawcą zarządzeń, ale także człowiekiem wrażliwym na wartości, zainteresowanym otaczającym go światem, usiłującym ten świat zrozumieć, człowiekiem o otwartym i chłonnym umyśle, potrafiącym współżyć i współpracować w zespole, angażującym całą swą osobowość w twórcze rozwiązywanie problemów, które przynosi ze sobą życie.

<sup>23</sup> Ten problem omawiam szerzej w publikacjach: J. Żebrowski, *Zawód i osobowość animatorów kultury*. Gdańsk 1987; J. Żebrowski, *Zawód wychowawcy i kierunki jego specjalizacji*. Warszawa 1991.

<sup>24</sup> A. Kamiński, *Pasja wychowawcy*. „Motywy” 25.03.1973.

## Summary

### Contemporary teacher-educator and his world of values

The article deals with the subject of personality of the teacher-educator and his world of values in the times of new civilization challenges in the world and political system, social and economic changes in Poland at the turn of the 21<sup>st</sup> century.

There is an important tendency to revive basic humanistic values in education especially that young people require powerful role models. The personality of the teacher-educator demands shaping, alike the students' personality, he needs to be creative, self-reliant in problem solving, open-minded and progressive, sensitive to ethics and emphatic.

There seems to be no positive personality or character values unnecessary in a well-harmonized educator. An important role in the sphere of social educational action in many countries is played by pedagogues-animators, 'missionaries' of education and culture, educating through culture.